

Jakub MORAWIEC
Katowice

Anonimowy poemat *Liðsmannaflokkr* i problem jego odbiorcy. Ślad pobytu córki Mieszka I, matki Knuta Wielkiego, w Anglii?

Powstały w drugiej dekadzie XI w. anonimowy poemat *Liðsmannaflokkr*, poświęcony dokonaniom armii duńskiej w Anglii w latach 1015–1016, jest utworem doskonale znanym tym wszystkim, którzy zajmują się poezją skaldów. Dzięki wnikliwym studiom Russella Poole'a wiemy już dużo na temat treści tego poematu, zachowanego w *Knytlinga sadze* oraz tzw. *Legendarnej Sadze o Olafie Świętym*, liczby i układu składających się na niego strof¹. Niemniej kilka kwestii pozostaje nadal nierozstrzygniętych. Przede wszystkim wątpliwości budzi zagadnienie roli, jaką pełnił poemat oraz osoby, do której skald adresował swój utwór. Zazwyczaj widzi się w *Liðsmannaflokkr* typowy panegyryk, poświęcony królowi Anglii i Danii Knutowi Wielkiemu i w domyśle wygłoszony bezpośrednio przed nim². Pojawiły się także opinie, iż skald zwracał się w wierszu do Emmy, wdowy po królu Anglii Æthelredzie, którą w 1017 r. poślubił Knut³. Celem artykułu jest polemika z tymi poglądami, a w konsekwencji zaproponowanie w obydwóch kwestiach alternatywnych rozwiązań, które rzucić mogą nieco światła na losy córki Mieszka I, domniemanej Świętosławy, której historia do dziś przedstawia się bardzo tajemniczo i wzbudza wśród badaczy wiele kontrowersji.

W pierwszej kolejności jednakże należy przyjrzeć się bliżej wydarzeniom, które rozegrały się w Anglii, w potencjalnym czasie kompozycji wiersza, a które znacząco wpłynęły na jego treść⁴. W lutym 1014 r. zmarł podczas wyprawy do Anglii król duński Swen Widłobrody. Jego śmierć zrodziła natychmiast problem dalszego pobytu tam duńskiej armii, pozbawionej teraz wodza. Według *Kroniki Anglo-Saskiej*, Duńczycy w Anglii wybrali królem syna Swena, Knuta⁵. W tym samym czasie, wykorzystując nową sytuację, z wygnania powrócił do Anglii król Æthelred i zdołał odzyskać władzę w kraju. Natomiast Duńczycy, formalnie pod przewodnictwem Knuta, po złupieniu okolic Sandwich i zebraniu kolejnego danegeldu, opuścili Anglię kierując się do Danii, gdzie po śmierci Swena tron

¹ R. Poole, *Skaldic verse and Anglo-Saxon history: some aspects of the period 1009–1016*, „Speculum”, 62, 1987, s. 265–298; tenże, *Viking Poems on War and Peace*, Toronto 1991; R. Poole, *Liðsmannaflokkr*, w: *Medieval Scandinavia. An Encyclopedia*, ed. Ph. Pulsiano, NewYork–London 1993, s. 391.

² M. Townend, *Contextualising the Knútsdrápur: Skaldic Praise–Poetry at the Court of Cnut*, w: *Old Norse Myths, Literature and Society. Proceedings of the 11th International Saga Conference*, ed. G. Barnes, M. Clunies Ross, Sydney 2000, s. 512 mówi o tym wprost, ale podobne nastawienie wyczuwalne jest także gdzie indziej, zob. R. Frank, *King Cnut in the verse of his skalds*, w: *The Reign of Cnut: King of England, Denmark and Norway*, ed. A. Rumble, London 1994, s. 111.

³ M. K. Lawson, *Cnut: the Danes in England in the early eleventh century*, London 1993, s. 86; E. M. Tyler, *Talking about history in eleventh century England: the Encomium Emmae Reginae and the court of Harthacnut*, „Early Medieval Europe”, 13, 2005, z. 4, s. 373.

⁴ Por. R. Poole, *Viking Poems*, s. 100; M. Townend, *Contextualising*, s. 513.

⁵ *The Anglo-Saxon Chronicle 1014*, ed. D. Whitelock, London 1961, s. 93 [dalej: ASC].

przypadł w udziale jego drugiemu synowi Haraldowi⁶. W 1015 r. Duńczycy wyruszyli z kolejną wyprawą do Anglii, stawiając sobie prawdopodobnie od początku za cel jej podbój i przejęcie nad nią władzy. Nie ma tym miejscu potrzeby przedstawiania pełnego przebiegu duńskiej kampanii przeciw Æthelredowi oraz jego synowi Edmundowi. Wystarczy wskazać, iż stosunkowo łatwy podbój Northumbrii i Mercii, upór najeźdźców w obleganiu Londynu i zwycięstwo pod Ashington doprowadziły ostatecznie do zawarcia w Alney jesienią 1016 r. porozumienia między Knutem a Edmundem i podziału Anglii⁷.

Liðsmannaflokkr ściśle odnosi się do tych wydarzeń. W pierwszych trzech strofach skald wspomina o duńskich wojownikach, atakujących angielskie wybrzeża i ich mieszkańców. W strofie 4 pojawia się jarl Þorkell, który stoczył bitwę (*sverda sǫng*) na tajemniczym wrzosowisku⁸. Mając na uwadze kontekst całego utworu, trudno zgodzić się z propozycją R. Poole'a, iż poeta w strofie tej miał na myśli stoczoną w 1010 r. bitwę pod Hringmere⁹. Sądzić raczej należy, iż wzmianka ta dotyczy jakichś starć, które najeźdźcy stoczyli w 1015 r. w Wesseksie.

Druga część poematu koncentruje się na oblężeniu Londynu, którym kierował Knut. Fakt, wspomniany już zresztą przez R. Poole'a, iż skald w poemacie nie przywołuje ani bitwy pod Ashington, ani porozumienia z Alney, może w istocie stanowić pretekst do spekulacji na temat chronologii wiersza. Można mianowicie podejrzewać, iż *flokkr* został skomponowany zanim wydarzenia te nastąpiły. Jednakże należy pamiętać, że: po pierwsze, nie mamy pewności, iż dysponujemy wszystkimi strofami utworu, po drugie zaś, treść strofy 10 sugeruje, iż skald skomponował wiersz już po oblężeniu Londynu, jeśli nie po zakończeniu całej kampanii¹⁰.

Jak już wspomniałem, *Liðsmannaflokkr* jest powszechnie traktowany jako utwór pochwalny, panegiryk ułożony na cześć Knuta. Istnieją jednak przesłanki, które każą wątpić w słuszność takich sądów. Odbiorcą wiersza uderza fakt, iż ma on niejako dwóch bohaterów: Þorkella i Knuta. Jest to jeśli chodzi o panegiryki skaldów sytuacja dość nietypowa, gdyż zazwyczaj w wierszach tego typu znajdujemy wyłącznie pojedynczy podmiot, któremu skald poświęca swój artystyczny wysiłek. Ta obserwacja skłaniała już wcześniej niektórych badaczy do podejrzeń, iż na *Liðsmannaflokkr* mogły składać się pierwotnie dwa oddzielne poematy, lecz przypuszczenie to zostało przekonująco odrzucone przez R. Poole'a. W istocie mamy do czynienia z jednym wierszem, którego autor w pierwszej części (strofy 1–5) koncentruje się na Þorkellu a w drugiej (strofy 5–10) na Knucie¹¹.

Skald bezpośrednio odnosi się do jarla w strofie 5 : *hinn jarl es brá snarla ara hlyra fǫstu, hár þykki mér (ten jarl, który żwawo łamał brata orła [kruk], zdaje mi się znakomitym)*¹². Być może wyrażenia, które znajdujemy w strofie 3 : *glaums pollr (drzewo hulaneek)* i *sveigir sára laiks (ten, który wygina węża ran [miecz<wojownik])*¹³, także dotyczą Þorkella. W drugiej części wiersza poeta skupia się już wyłącznie na osobie Knuta. Król określany jest przez niego jako *hilmir (wódz, książę — strofa 5)*, *ríkr baugstalls lundr (potężne drzewo ornamentowanej tarczy — strofa 7)*, *sigrfíkin soekir (chętnie szukający zwycięstwa — strofa 8)*. R. Poole podkreśla, że poeta chwalił obydwóch bohaterów, faworyzuje jednak Knuta, o czym świadczy większa ilość helmingów (półstrof) dedykowanych królowi. We-

⁶ ASC 1014, s. 93; *Encomium Emmae Reginae* I. II c. 1, ed. A. Campbell, London 1949, s. 14 [dalej: *Encomium*].

⁷ ASC 1016, s. 96; *Encomium* I. II c. 13–14, s. 28–30. R. Poole, *Viking Poems*, s. 101–106; M. K. Lawson, *Cnut*, s. 16–48; N. Lund, *The Danish Empire and the End of the Viking Age*, w: *The Oxford illustrated history of the Vikings*, ed. P. Sawyer, Oxford 1997, s. 171–173; A. Kruhøffer, *Thorkel the Tall — A Key Figure in the Story of King Cnut*, w: *The Fantastic in Old Norse/Icelandic Literature. Papers of the 13th International Saga Conference*, ed. J. McKinnell, D. Ashurst, D. Kick, Durham 2006, s. 518–520; B. Holmström, „Ego Cnuto” — a Winchester Document with Scandinavian Implications, w: *The Fantastic in Old Norse/Icelandic Literature*, s. 400 n.

⁸ R. Poole, *Viking Poems*, s. 87.

⁹ R. Poole, *Viking Poems*, s. 93; tegoż, *Liðsmannaflokkr*, s. 391.

¹⁰ Por. R. Poole, *Viking Poems*, s. 108 n.; tegoż, *Liðsmannaflokkr*, s. 391.

¹¹ Por. R. Poole, *Viking Poems*, s. 98 i 92–95, tam też przegląd wcześniejszych opinii badaczy.

¹² Tamże, s. 87 n.

¹³ Tamże, s. 87.

dług Poole'a, taki, a nie inny układ wiersza oraz jego treść, wiązały się ściśle z polityczną atmosferą, jaka panowała w Anglii w drugiej dekadzie XI w. i *Liðsmannaflokkr* powinien być traktowany jako jej produkt¹⁴. Sądzę, iż ta uwaga powinna stanowić punkt wyjścia dla dalszych rozważań. Oznacza to jednocześnie konieczność odrzucenia tezy o poemacie jako kolejnym typowym panegiryku skomponowanym dla Knuta. Pomocna w tym kontekście może być interpretacja strofy 5. Warto odnotować, iż skald, świadomie bądź nie, dokonuje w tym miejscu pewnego porównania między Þorkellem a Knutem. Jesteśmy w stanie odczytać między wierszami: tak, król walczył tak samo dzielnie, jak jarl. Þorkell wspianiale się wyróżnił, ale Knut także stoczył ciężką bitwę. Wraz z przejściem do strofy 5, odnotowujemy dwie istotne zmiany w narracji skalda: zapomina on o Þorkellu, a ponadto pojawia się w utworze nowa osoba, „pani” jak nazywa ją R. Poole, do której teraz skald zwraca się bezpośrednio, opowiadając jej o czynach Knuta. Teza, iż poeta komponując *flokkr*, obawiał się wyraźnie wyróżnić któregokolwiek z dwójki bohaterów jest także interesująca i może być nawet słuszna¹⁵. Warto pamiętać, iż w 1015 r., podejmując wyprawę do Anglii, Knut był wciąż młody i niedoświadczony¹⁶. Łatwo domyślić się, iż to właśnie takie osoby jak jarl Hlaðir Eryk czy właśnie Þorkell, już doświadczone w prowadzeniu działań wojennych, odegrały decydującą rolę w całej kampanii¹⁷. Militarny sukces duńskiej armii, był w istocie ich, Knuta najbliższych doradców, sukcesem. Obaj też, Eryk i Þorkell, zostali wysoko wynagrodzeni przez króla za ich wsparcie i wierność¹⁸.

Przesunięcie akcentu z jarla na króla, które łatwo dostrzec w strofie 5, mogło być wynikiem presji i oczekiwań ze strony odbiorców wiersza. To właśnie w tej strofie pojawia się tajemnicza *mær spyrr* (*bystra dziewczyna*), która zdaje się wypytywać skalda. Jakby pod jej wpływem poeta wprowadza osobę Knuta do swojej opowieści, czyni go głównym bohaterem swojego utworu. Kim była *mær spyrr*? Czy reprezentowała tych, którzy, ponad wszystko, pragnęli od skalda usłyszeć o dokonaniach młodego władcy¹⁹?

Strofy 5–10 *Liðsmannaflokkr*, pomimo zawartych w nich słów pochwały w stosunku do Knuta i Þorkella, zdają się wskazywać, iż nie byli oni odbiorcami wiersza i nie od nich też zapewne skald oczekiwał nagrody za swój artystyczny trud. Poemat trudno uznać za typowy panegiryk, poświęcony przez poetę konkretnemu władcy. Wiersz należy chyba raczej postrzegać jako specyficzny raport wojenny z duńskiej kampanii w Anglii, w której zarówno Þorkell, jak i Knut wzięli udział i odegrali w niej istotną rolę. Intencją skalda było zapewne przedstawienie najbardziej doniosłych momentów wyprawy, które miały ukazać słuchaczom chwałę i umiejętności armii oraz jej wodzów, a także bezradność Anglosasów²⁰. Aby uczynić swoje świadectwo bardziej wiarygodnym, skald trzykrotnie (strofy 2, 4, 10) odwołuje się do swojego osobistego udziału w przedstawianych wydarzeniach²¹. Zabiegi te mają na celu nie tyle podbudować chwałę czy to Þorkella czy Knuta, jak można by się tego spodziewać w typowym skaldycznym panegiryku, lecz raczej świadczyć o tym, iż duńscy wodzowie stale byli wspierani przez dzielną i waleczną armię, która zapewniła im zwycięstwo nad Anglosasami. Jeśli jednak *Liðsmannaflokkr* nie ma charakteru panegiryku i jego odbiorcami nie byli ani Knut ani Þorkell, to do kogo kierował skald swój poemat?

¹⁴ Tamże, s. 100, 106 n.

¹⁵ R. Poole, *Viking Poems*, s. 99.

¹⁶ Warto w tym miejscu przywołać opinię Þorkella na temat Knuta, którą znajdujemy w *Encomium* l. II c. 6, s. 20.

¹⁷ Por. *Encomium* l. II c. 7, s. 22–24; N. Lund, *The Danish Empire*, s. 171; S. Keynes, *Cnut's earls*, w: *The Reign of Cnut*, s. 55; A. Kruhøffer, *Þorkel the Tall*, s. 519 n.; B. Holmström, „*Ego Cnuto*”, s. 401, 403 n.

¹⁸ Obaj, Þorkell i Eirik, zostali jarłami w, odpowiednio, Wschodniej Anglii i Northumbrii i, jak pokazują dokumenty Knuta (zob. S. Keynes, *Cnut's earls*, s. 54–58), należeli do najbliższego kręgu królewskich doradców.

¹⁹ R. Poole, *Skaldic Praise Poetry as a Marginal Form*, w: *Poetry in the Scandinavian Middle Ages. Papers of the Seventh International Saga Conference*, Spoleto 1990, s. 179, dowodzi, że mogła ona być wybranką poety.

²⁰ Por. R. Poole, *Skaldic Praise Poetry*, s. 177.

²¹ W strofie 2 : *vart skald man skreiðask í skyrtu samða hamri*; w strofie 4 : *Þorkels liðar þóttut mér dvelja at ganga í folk, es ek þátta*; w strofie 10 : *þars vörum úti í fõr með hilmí*; R. Poole, *Viking Poems*, s. 86 n., 89 n.

Trudno uznać za przypadek, iż w drugiej części wiersza skald zaczyna zwracać się bezpośrednio do pewnej kobiety. Intriguje fakt, iż kwestię tę w zasadzie pominął w swoim skądinąd szczegółowym studium R. Poole. Badacz ten ograniczył się jedynie do wspomnienia o żeńskiej towarzyszce, której skald przytaczał opowieść o dowodach odwagi i dzielności. Nawet uwaga, iż „pani” pojawia się jedynie w – jak to R. Poole określił – „części Knuta”, nie skłoniła go do próby wyjaśnienia takiego stanu rzeczy²². Tymczasem wydaje się, że sprawa warta jest bliższej uwagi.

W strofie 6, w której skald odnosi się do walk Duńczyków z Ulfcetelem, zwraca się on do kobiety: *ok sátt síðan á oss slíðrhugadr hvé mátti við bitran brunns byggs skeggja* (dzięki naszej postawie mogłaś zobaczyć, iż bezlitosny człowiek zdołał przezwyteżyć żalosego strażnika kamiennej twierdzy)²³.

W strofie 7, która dotyczy Knuta i tego jak dzielnie dowodził armią, skald ponownie zwraca się do „pani”. W tym miejscu określa ją mianem *Syn*²⁴. W strofie 9 opisuje „panią” jako *horna Hlökk* i mówi, iż ona *sér hvern morgin hjalmskóð roðin blóði* (widzi każdego ranka miecze zatopione we krwi)²⁵. W końcu, do interesującej mnie kobiety, zwraca się w strofie 10. W tym fragmencie wiersza skald wyraża radość i ulgę, że oni, czyli ona, „pani” oraz on, mogą teraz osiąść w pięknym Londynie (*fogrum Lundúnun*). Tutaj skald użył najbardziej wyszukanej formuły, nazywając ją *fit fyllar dags* (kraj morskiego światła)²⁶.

Podejmując próbę bliższego przedstawienia opisanej w poemacie „pani”, należy zacząć od przyjrzenia się artystycznym środkom, użytymi przez skalda na jej określenie. W tym kontekście nie można absolutnie zapomnieć o uwagach Roberty Frank, według której w *Liðsmannaflokkr*, podobnie jak w innych wierszach przez nią przytoczonych, mamy do czynienia ze specyficzną konwencją, polegającą na „przywoływaniu” przez skalda osoby bliżej nieokreślonej, zapewne fikcyjnej kobiety w wołaczach (*vocatives*) wstawianych do poematu²⁷. W opinii R. Frank, *flokkr*, podobnie jak inne utwory, jest niczym innym jak pokłosem barwnego życia dworskiego, którego trwałym elementem były popisy wojowników przed dwórkami, wyrażane także w poetyckiej, dość luźnej formie²⁸. Do spostrzeżeń R. Frank nawiązał ostatnio Bjørn Bandlien²⁹. Badacz ten także uznaje istnienie pewnej poetyckiej konwencji, której istotnym elementem było odwoływanie się do kobiety jako fikcyjnej słuchaczki. Bandlien jednakże, słusznie moim zdaniem, wskazuje, iż u podstaw takiej konwencji leżała rzeczywista rola kobiety w przechowywaniu i przekazywaniu wzorów bohaterskich postaw, właściwych wojownikom. Zjawisko to, co podkreśla też Bandlien, było szczególnie charakterystyczne dla kręgów możnych, elit dworskich, gdzie mogło służyć politycznym liderom i ich celom, związanym przede wszystkim z drużyną (*hirð*) i jej funkcjonowaniem³⁰. Trudno zatem, jak czyni to R. Frank, sprowadzać obecność w *Liðsmannaflokkr* wzmianek odnoszących się do interesującej mnie kobiety wyłącznie do literackiej konwencji. Jak zauważył już R. Poole³¹, w wierszu wyraźnie wyczuwalna jest świadomość skalda złożonego charakteru bieżącej sytuacji politycznej. Autor *Liðsmannaflokkr* odnosi się do czynów władcy (a nie swoich), a przywoływana w poemacie „pani” jest w szczególności zainteresowana dokonaniem króla (a nie skalda). Fakt, iż skald stara się podkreślić także swój, obok innych wojowników (*liðsmenn*), udział w opisywanych wydarzeniach, zdaje się wynikać nie tyle z chęci „popisania się”, co raczej z politycznego wyczucia i oczekiwań członków dworu — odbiorców poematu. Moim zdaniem, oczekiwania te znacząco wpłynęły na sposób, w jaki skald komponował *flokkr*.

²² R. Poole, *Viking Poems*, s. 108.

²³ Tamże, s. 88.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, s. 89.

²⁶ Tamże, s. 89 n.

²⁷ R. Frank, *Why skalds address women?*, w: *Poetry in the Scandinavian Middle Ages*, s. 69 n.

²⁸ Tamże, s. 77 n.

²⁹ B. Bandlien, *Strategies of Passion. Love and Marriage in Medieval Iceland and Norway*, Turnhout 2005, s. 47.

³⁰ Tamże, s. 47 n.

³¹ R. Poole, *Viking Poems*, s. 107.

Trudno wątpić w to, iż artystyczne środki, jakich użył w wierszu skald, nie były kwestią przypadku, lecz zostały wprowadzone do utworu, aby jak najlepiej opisać pozycję, wygląd i charakter przywoływanej w nim „pani”. Zacząć wypada od epitetu *Syn*, który znajdujemy w strofie 7. Jest to imię jednej z Asyńi. W *Gylfaginning* Snorri Sturluson opisał ją, obok innych bogiń, w następujący sposób: *Xi. Syn, hon gætir dvra ihavllini ok lykr fyrir þeim, er eigi skvlo in ganga ok hon er sett til varnar aþingvm firir þav mal, er hon vill osanna; því er þat orðtak, at syn se firir sett, þa er maðr neitar* (Jedenastą jest Syn: to ona opiekuje się drzwiami hali i zamyka je przed tymi, którzy nie powinni do niej wejść, występuje też w procesach przeciw wnioskom, które chce aby zostały odrzucone. Stąd jest powiedzenie, że występuje się z *syn*, gdy chce się czegoś)³².

Tego typu określenie znajdujemy także w kilku strofach skaldów X w. Za każdym razem stanowi ono część *kenningu* opisującego kobietę. Egill Skalla–Grimsson w jednej ze swoich tzw. luźnych strof (*lausavísur*) używa wyrażenia *Syn geira*³³. Jak wskazuje kontekst *Sagi o Egilu*, gdzie strofa ta jest umieszczona, skald zwraca się w ten sposób do pewnej dziewczyny pracującej w kuchni³⁴. Użycie słowa *geirr* (*włócznia*) może, co prawda, nasuwać pewne wątpliwości, gdyż w połączeniu z imieniem jednej z Asyń wskazywałoby raczej na odniesienie do którejś z walkirii, którą skald *biðk eirar* (*prosił, aby go oszczędziła*) w kolejnych słowach tej samej strofy. Niemniej wydaje się, iż określenie to dopełnia obraz kobiety, która przynajmniej w momencie komponowania strofy, była w stanie wpłynąć na jego los.

Imię *Syn* odnotowujemy także w jednej z *lausavísur* przypisywanej Gísliemu Súrssonowi, która przytoczona jest w *Gisla saga Súrssonar*³⁵. Strofa zawiera wyrażenie *Syn tvinna* (*Syn nici*) i, jak sugeruje kontekst *sagi*, skald zwraca się w ten sposób do swojej żony Aud. Tym razem poeta zdaje się odnosić do zadań kobiety związanych z domowym gospodarstwem. Jeśli rozumiał on symbolizm imienia bogini podobnie jak Snorri, możemy założyć, iż imię *Syn* zostało użyte, aby podkreślić rolę Aud jako strażniczki domu oraz, podobnie jak w przypadku Egila, jej wpływ na los skalda.

W końcu w *lausavísa*, przypisywanej Tjórviemu enn háðsami, znajduje się odwołanie do kobiety, określonej przez skalda mianem *Syn skoptsbjarta rastakarns* (*Syn jasnych i długich włosów*)³⁶. Wzmianka, iż poeta często się jej radzi *rédik mart við*, może być znacząca, gdyż czasownik *ráða*, obok innych, może znaczyć — radzić, dyskutować. Niewykluczone zatem, że skald pragnął w ten sposób podkreślić nie tylko piękno, lecz także mądrość kobiety.

Powyższe przykłady wskazują, iż w artystycznej praktyce skaldów imię *Syn* przywoływano w określonym, specyficznym kontekście. W oczywisty sposób odnosiło się ono do kobiet, lecz wolno podejrzewać, iż uważano je za bardzo przydatne przy okazji podkreślania konkretnych atrybutów danej osoby. Kobiety, które przez skaldów Egila, Gísliego oraz Tjórwiego określane są mianem *Syn*, to nie tylko piękne, ale także inteligentne oraz wpływowe osoby, chętne i zdolne do narzucenia swej woli innym. Na pierwszy rzut oka, pracująca w kuchni dziewczyna, którą obserwujemy w *Sadze o Egilu*, absolutnie nie pasuje do takiego opisu, lecz w tym konkretnym przypadku nie możemy wykluczyć także swoistej ironii samego skalda. Egil przedstawia samego siebie jako bezbronnego ślepcę, zupełne przeciwieństwo dawnego sławnego wodza i przeciwnika królów, dla którego teraz nawet kuchenna służka wydaje się silna i wpływowa niczym *Syn geira*³⁷. Trudno przesądzać, czy skaldowie X i XI w. postrzegali funkcje i symbolizm *Syn* w sposób zbliżony do opisu Snorriego w *Gylfaginning*.

³² *Edda Snorra Sturlusonar*, ed. F. Jónsson, København 1931, s. 39. Por. L. P. Słupecki, *Mitologia skandynawska w epoce Wikingów*, Kraków 2003, s. 250.

³³ F. Jónsson, *Den norsk–islandske skjaldedigtning*, B1, rettet text, København 1973, s. 52; M. Kristensen, *Skjaldenes mytologi*, Acta Philologica Scandinavica, t. 5, 1930–1931, s. 84.

³⁴ *Egils saga Skallagrímssonar*, c. 85, hrsg. F. Jónsson, Altnordische Saga–Bibliothek, t. 3, Halle 1924, s. 289.

³⁵ F. Jónsson, *Den norsk–islandske*, s. 103; *Gisla saga Súrssonar* c. 32, ed. V. Ásmundarson, Reykjavík 1899, s. 80.

³⁶ F. Jónsson, *Den norsk–islandske*, s. 94.

³⁷ *Egils saga Skallagrímssonar*, c. 85, s. 288–290.

Niemniej jednak obydwie wizje odnoszą się do obrazu osoby cechującej się siłą charakteru, odpowiedzialnością pełnionej funkcji oraz przyrodzonym pięknem i inteligencją.

W strofie 9 *Liðsmannaflokkr* skald opisuje „panią” jako *horna Hlökk*. Dzięki *Grímnismál* i *Eddzie Snorriego* (*Gylfaginning*, *Skáldskaparmál*), wiemy, że pod imieniem *Hlökk* kryła się jedna z walkirii³⁸. Imię to było często używane przez skaldów, głównie do konstruowania kenningów określających starcia bitewne, wojowników, jak i wojenny ekwipunek. W tym miejscu wystarczy przytoczyć kilka przykładów. Bersi Véleifsson w strofie cytowanej przez *Sagę o Kormaku* i *Skáldskaparmál* używa określenia *drífa Hlakkar* (*śnieżna burza Hlökk*) na opisanie bitwy³⁹. W jednej z *lausavísur* Grettira Ásmundarsona czytamy o *tjald Hlakkar* (*namiocie Hlökk*)⁴⁰, a w strofie 8 *Vellekli* Einara Helgasona mowa jest o *segl Hlakkar* (*żaglu Hlökk*)⁴¹. Obydwa wyrażenia to kenningi określające tarczę. Prócz *Liðsmannaflokkr*, udało mi się znaleźć jeszcze tylko jeden przykład w całym korpusie poezji skaldów na użycie imienia *Hlökk* do zbudowania kenningu określającego kobietę. *Morkinskinna*, *Fagrskinna* i *Heimskringla* przytaczają strofę 1 poematu, który skald Grani poświęcił Haraldowi hárdráði⁴². W strofie tej czytamy, iż Harald *lét aldrigi Kraka drífu Hlökk þorna brá* (*nigdy nie dał brwi Hlökk dryfu Krakiego możliwości wyschnąć*). Jako że *drífa Kraka* jest kenningiem złota, widzimy, iż intencją skalda było opisanie kobiety przez nazwanie jej walkirią złota (*Hlökk drífu Kraka*).

Zastanawiając się nad znaczeniem samej strofy, można domniemywać, iż Grani chciał podkreślić determinację kobiety w gromadzeniu złota, lecz w tym wypadku wydaje się, iż należy odnieść się w pierwszej kolejności do kontekstu narracji, w którym występuje powyższa strofa. Jest on niemal identyczny w trzech sagach królewskich (*konungasögur*). Strofa Graniego jest w nich dodana do opisu pierwszej części konfliktu między Haraldem hárdráði a Swenem Ulfssonem, nowo wybranym królem Danii po śmierci Magnusa goði. Dowiadujemy się mianowicie, iż wśród duńskich stronników Swena, najważniejszą rolę odgrywał Þorkell geysa. Niedługo po elekcji Swena na króla, trzy córki Þorkella zaczęły znieważać Haraldą i jego wojska, wystawiając kotwicę z sera jako wystarczającą dla norweskich łodzi i przepowiadając, iż Harald nie zdoła się już nigdy pojawić w Danii. Wkrótce potem norweska armia zaatakowała duńskie wybrzeża. Wojownicy Haraldą dotarli też do gospodarstwa Þorkella i, zgodnie z rozkazem króla Norwegii, planowali je spalić wraz z przebywającymi w nim córkami duńskiego wielmoży. Ostatecznie Þorkell geysa ukorzył się przed Haraldem, który zgodził się darować życia jego córkom w zamian za rekompensatę. Całą opowieść wieńczy przywołana strofa Graniego⁴³. Warto zauważyć zatem, iż skald użył imienia *Hlökk* dla opisania kobiety, którą autorzy sag postrzegali jako nobliwą panią, córkę wpływowego wodza, będącego w stanie wpływać na bieg politycznych wydarzeń w Danii, w tym sprawę tytułu królewskiego. Motyw obrażania wojowniczego i dumnego władcy sugeruje, iż w wyobrażeniu autorów sag, a być może nawet samego Graniego, także córki Þorkella były wpływowymi i chętnymi do odgrywania istotnej roli kobietami i z tego powodu godnymi nazwania jednej z nich imieniem *Hlökk*.

Można zatem przypuszczać, iż również autor *Liðsmannaflokkr* postrzegał „panią”, nazywaną przez siebie *Hlökk*, w podobny sposób. Jeśli tak, można założyć, iż użycie tego imienia podyktowane było chęcią podkreślenia wszystkich tych cech, o których była mowa powyżej, a które, jak sugeruje metoda skalda, w pełni reprezentowała „pani”. Należy też zaznaczyć, iż symbolika imienia *Hlökk* wcale nie stoi w opozycji do wyobrażeń związanych z imieniem *Syn*, a wręcz przeciwnie, zdaje się w pełni je wspierać i uzupełniać.

³⁸ *Grímnismál* 37, w: *De Gamle Eddadigte*, ed. F. Jónsson, København 1932, s. 70; *Edda Snorra Sturlusonar*, s. 40.

³⁹ F. Jónsson, *Den norsk-islandske*, s. 87; *Edda Snorra Sturlusonar*, p. 149; *Kormáks saga* c. 12, ed. V. Ásmundarson, Reykjavík 1893, s. 33.

⁴⁰ F. Jónsson, *Den norsk-islandske*, s. 290.

⁴¹ Tamże, s. 118.

⁴² *Morkinskinna*, ed. F. Jónsson, København 1932, s. 158; *Fagrskinna*, ed. F. Jónsson, København 1902–1903, s. 252; *Haralds saga Sigurðarsonar* c. 32, w: Snorri Sturluson, *Heimskringla*, ed. F. Jónsson, København 1911, s. 467.

⁴³ *Morkinskinna*, s. 156–158; *Fagrskinna*, s. 250–252; *Haralds saga Sigurðarsonar*, c. 32, s. 466 n.

Mimo to, nie można zapominać, iż skald nazywa „panią” *horna Hlökk* co, jak się wydaje, można tłumaczyć jako *Hlökk z rogiem* lub *Hlökk rogu*. Szukając potencjalnych przyczyn, które skłoniły poetę do użycia takiego epitetu, jeszcze raz należy rozpatrzyć inne pisane oraz materialne źródła. O czym była już mowa wyżej, imię walkirii pojawia się w *Grímnismál* i *Eddzie Snorriego*. W tym pierwszym czytamy, iż *Hlökk*, obok innych, *þær bera Einherivm avl* (rozdaje wojom piwo)⁴⁴. Snorri w swoim komentarzu, który umieścił w *Gylfaginning*, dodaje, że *er þiona skvlo iVallhavll, bera dryckiv ok gæta borðbvnápar ok avlgagna* (ich zadaniem jest służyć w Walhali, przynosić napoje i baczyć na naczynia i karafki z piwem)⁴⁵. Wierzone, że walkirie przynosiły piwo wojownikom w rogach do picia. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na motyw kobiecych postaci, trzymających w dłoni róg do picia, który odnaleźć można na metalowych zawieszkach oraz inskrypcjach runicznych, pochodzących z różnych części Skandynawii i datowanych na okres wikingi.

W pierwszej kolejności oczywiście przywołać należy znajdujący się na Gotlandii kamień runiczny, oznaczony jako Tjängvide 1, datowany na VIII w. Widać na nim postać kobiety, z pewnym artefaktem, najpewniej rogiem, w dłoni, która pozdrawia przybywającego na swoim koniu Sleipnirze Odyna⁴⁶. Podobne wyobrażenia postaci kobiecej pojawiają się także, na przykład, na pochodzących z X w. metalowych zawieszkach (identyfikowanych jako amulety) z grobu łodziowego 36 ze Starej Uppsali czy też na zabytku z miejscowości Klindta na Ölandii⁴⁷. Z zawieszkami przedstawiającymi kobiety spotykamy się stosunkowo często, lecz w większości przypadków ukazywane są one na nich bez rogu w dłoni. Zabytek ze Starej Uppsali jest szczególnie interesujący, gdyż odnaleziony został w grobie dorosłej kobiety. Forma pochówku, jego specyficzna lokalizacja (w centralnej części cmentarzyska), w końcu bogaty inwentarz przedmiotów złożonych do grobu, sugerują, jak podkreśla Charlotta Jonasson, że pochowana kobieta mogła być osobą o wysokim statusie społecznym, wywodzącą się z kręgu miejscowych elit⁴⁸.

Podobny motyw (kobiety z rogiem) zdają się przedstawiać także kamienie runiczne Tängelgårda II oraz Ardre VIII, przy czym w tym drugim przypadku brak pewności czy interesująca nas postać kobieca w istocie trzyma w ręce róg⁴⁹.

Postacie te przeważnie identyfikowane są jako przedstawienia walkirii służących napojami poległym wojownikom, którzy przybywali do Walhalli. Pewne zastrzeżenia, które w tej kwestii zgłosili ostatnio Neil Price i Charlotta Jonasson, wskazują na możliwość bardziej ogólnego znaczenia interesującego mnie motywu. Zdaniem wspomnianych autorów mamy w tym przypadku do czynienia z przedstawieniami kobiet, które witają żywych (zwycięskich) wojowników, wracających z walki, serwując im rogi z piwem⁵⁰. Ponieważ tego typu przedstawienia, dotyczy to szczególnie kamieni runicznych, związane są z motywem Odyna jadącego na Sleipnirze, obie przywołane interpretacje wydają się prawdopodobne. Termin użyty przez autora *Liðsmannaflokkur* zdaje się potwierdzać taki punkt widzenia. Należy podkreślić jeszcze raz, iż wszystko wskazuje na to, że określenie *horna Hlökk* zostało wykorzystane nieprzypadkowo i miało służyć określonej celowi: właściwemu przedstawieniu statusu osoby, do której skald zwraca się w poemacie. W rezultacie można założyć, iż porównując „panią” do jednej z walkirii, która w różnych (pisanych i ikonograficznych) przedstawieniach

⁴⁴ *Grímnismál* 37, s. 40.

⁴⁵ *Edda Snorra Sturlusonar*, s. 40.

⁴⁶ O. Klindt-Jensen, D. M. Wilson, *Viking Art*, London 1966, Pl. XXVI; Ch. Jonasson, *Kön, kult och krig — yngre järnålderns mytologiska motiv ur genusynpunkt*, Uppsala 2003, s. 19; P. R. Hupfau, *Signs and symbols represented in Germanic, particularly early Scandinavian, iconography between the Migration Period and the end of the Viking Age*, Sydney 2003, s.193, 217.

⁴⁷ O. Klindt-Jensen, D. M. Wilson, *Viking Art*, Pl. XXIVc; Ch. Jonasson, *Kön, kult och krig*, s. 22 n.; J. Langer, *Guerreiras de Óðinn: As Valkyrjor na Mitologia Viking*, „Brathair”, 4, 2004, z. 1, s. 56.

⁴⁸ Ch. Jonasson, *Kön, kult och krig*, s. 23.

⁴⁹ P. R. Hupfau, *Signs and symbols*, s. 199–201, 217; N. Price, *The Archeology of Seiðr: Circumpolar Traditions in Viking Pre-Christian Religion*, „Brathair”, 4, 2004, z. 2, s. 118.

⁵⁰ N. Price, *The Archeology of Seiðr*, s. 118 n.; Ch. Jonasson, *Kön, kult och krig*, s. 32.

wiązana jest ze służbą i rozrywką, ale także protekcją wobec armii, jej wodzów oraz szeregowych wojowników, poeta pragnął podkreślić właśnie te wartości. Skald użył terminu *horna Hlōkk* w części poświęconej wyłącznie Knutowi i jego armii oblegającej Londyn. Jak zdaje się wskazywać treść strofy 9, interesująca mnie osoba obserwowała te wydarzenia i jej obecności towarzyszyło osobiste zaangażowanie, odpowiednie dla kobiety. Podobnie jak kobiety z kamieni runicznych, jawi się ona jako gotowa do powitania wojowników wracających ze stoczony walki, dania im opieki i odpoczynku, na które w pełni zasłużyli. Jak cały wiersz jest głosem armii, świadectwem jej dzielnej postawy i wsparcia dla wodzów, określenie *horna Hlōkk* może wskazywać, iż „pani” odgrywała rolę protektora *liðsmenn*, osoby odpowiedzialnej za ich poczynania i ich potencjalny sukces. Lecz to nie wszystko. Zwracałem już uwagę, iż tajemnicza „pani” pojawia się w wierszu w momencie, w którym skald odwraca swoją uwagę od osoby Porkella i koncentruje się wyłącznie na Knucie. W tej części poematu, opiewającej jego czyny, „pani” odgrywa rolę głównego słuchacza, osoby, która wyraża zainteresowanie poczynaniami jego armii i, przez swoją obecność, pragnie wesprzeć młodego władcę. Podobnie do walkirii, która na przedstawieniach znanych z kamieni runicznych wita Odyna (i jego poległych wojów) w Walhalli, oferując im rogi z piwem, „pani” zdaje się pozostawać w szczególnej, osobistej relacji z młodym bohaterem, wodzem armii, Knutem Wielkim. Ona jako pierwsza wyraża chęć otrzymania wieści o przebiegu jego kampanii i ona też powita go jako pierwsza i pozwoli cieszyć się długo wyczekiwany zwycięstwem.

Taka interpretacja artystycznej formuły użytej przez skalda do opisania „pani”, skłania do przywołania podobnych motywów, które odnajdujemy w *Beowulfie*. Gdy tytułowy bohater i jego wojownicy przybyli do Heorot, wspaniałej siedziby króla Duńczyków Hrothgara, ten posadził Beowulfa na honorowym miejscu, pomiędzy swoimi synami. Wówczas *wysunęła się Wealhtheow, żona Hrothgara, dobrze jeszcze wyglądała, pozdrowiła wojowników ozdobiona klejnotami pani, pierwszy kielich szlachetna niewiasta zaofiarowała królowi ludu duńskiego życząc zadowolenia z obfitej uczy, temu którego wszyscy kochali, z przyjemnością monarcha, waleczny wódz kielich przyjął, przez salę chodziła teraz królowa helmingdzka zanosząc wszystkim, młodym i starym, ozdobny kielich*⁵¹. Gdy Beowulf wraz z wojskiem powrócił do Gautland i tam, podczas wystawnej uczy, wyprawionej dla uczczenia zwycięstwa nad Grendelem i jego matką, *córka Hæretha podawała puchary w dłonie wspaniałych wojów*⁵². W czasie tej samej uczy, Beowulf opowiadał o przyjęciu, jakiego on i jego wojownicy doświadczyli w Danii. Według jego słów, gdy przyszło tam do uczy, *córka Hrothgara nieustannie przynosiła możliwym karafki z piwem*⁵³. W obydwóch przypadkach wojowie otrzymują trunki z rąk wysoko urodzonych kobiet, odpowiednio małżonki i córki króla. To w ich gestii pozostaje dostarczyć mężczyznom wszystkiego, czego potrzebują, czy to przed, czy w szczególności, po odniesionym zwycięstwie w walce. Obowiązki te są miarą ich pozycji, jako że nikt inny nie ma prawa ich spełniać i jako takie w pełni wpisują się w dworską konwencję, podobnie jak czyni to poeta, który wobec całego otoczenia władcy sławi armię i jej wodzów.

Powyższe motywy, które znajdujemy w anglosaskim poemacie, a w szczególności ten dotyczący królowej Wealhtheow, analizował ostatnio Michael J. Enright⁵⁴. Sądzę, iż warto pokrótce zreferować jego konkluzje, oparte nie tylko na samym poemacie, ale także na innych przekazach oraz materiałach ikonograficznych, tym bardziej, iż mogą stanowić one interesującą analogię dla naszych rozważań. En-

⁵¹ *Eode Wealhþeow forð, cwen Hroðgares, cynna gemyndig, grette goldhroden guman on healle, ond þa freolic wif ful gesealde ærest Eastðena eþelwearde, bæd hine bliðne æt þære beorþege, leodum leofne. He on lust geþeah symbol ond selesful, sigerof kyning. Ymbeode þa ides Helminga duguþe ond geogobe dæl æghwylcne, sincfato sealde, oþþæt sæl alamp þæt hio Beowulf, beaghroden cwen mode gepungen, medoful ætbær, Beowulf 9, 612–624, ed. C. L. Wrenn, With the Finnesburg Fragment. 3rd edition, revised by W.F. Bolton. London 1973, s. 121.*

⁵² *Meoduscencum hwearf geond þæt healreced Hæreðes dohtor, lufode ða leode, liðwæge bær hæledum to handa, Beowulf 28, 1980–1983, s. 170.*

⁵³ *Hwilum for duguðe dohtor Hroðgares eorlum on ende ealuwæge bær, Beowulf 28, 2020–2021, s. 171.*

⁵⁴ M. J. Enright, *Lady with a Mead Cup. Ritual, Prophecy and Lordship in the European Warband from La Tène to the Viking Age*, Dublin 1996, szczególnie s. 1–68.

right zaznacza, iż żona Hrothgara nie jest jedynie roznosicielką trunków w pełnej wojów hali⁵⁵. W istocie mamy do czynienia z rytuałem, w którym, obok władcy i jego drużyny (*comitatus*), ważne miejsce przypada także jego żonie. Rytuał ten, sprowadzający się w istocie do zaoferowania, najpierw władcy, a następnie jego świecie, trunków, odgrywał istotną rolę. Służył on mianowicie wzmocnieniu więzi między władcą a jego zbrojnym otoczeniem oraz ugruntowywaniu jego władzy nad służącą mu drużyną. Miał niwelować ewentualne konflikty i uzasadniać przewodnictwo wodza nad resztą zbrojnych. Wyrazem tego przewodnictwa było właśnie przysługujące mu pierwszeństwo w otrzymaniu trunku z rąk jego żony. Rola tej ostatniej, jak podkreśla Enright, nie była wcale bierna. Poprzez przekazanie trunku, królowa manifestowała uznanie dla odwagi i militarnych zdolności wojownika⁵⁶. W tym wypadku kolejność przy otrzymywaniu napoju także z pewnością nie pozostawała bez znaczenia. Nie mniej ważne znaczenie przypadało samym naczyniom, w których serwowano trunki. Fakt, iż były to cenne przedmioty, wykonane ze szlachetnych metali oraz kunsztownie zdobione czynił je oznakami wysokiego statusu, a przecież to właśnie królowa sprawowała nad nimi pieczę⁵⁷. Pozycja królowej wobec dworu, a szczególnie drużyny, w kontekście tego rytuału, wzrastać miała niepomniernie w momencie śmierci władcy. To właśnie w królowej członkowie zbrojnej świty mieli widzieć gwarantkę kontynuacji i stabilizacji. To właśnie jej miała przypadać istotna rola w wyznaczaniu kolejnego wodza dla całej drużyny, którym mógł zostać jej kolejny mąż lub syn. Wręczenie trunku miało sankcjonować jej wybór i potwierdzać akceptację ze strony drużyny⁵⁸.

W świetle ustaleń Enrighta nasuwa się zatem pytanie, czy podobnych znaczeń nie można łączyć także z *horna Hlökk*, do której odwołuje się autor *Liðsmannaflokkr* i czy nie odgrywała ona podobnej roli do tej, jaką w *Beowulfie* spełniała Wealhtheow. Czy przedstawienie dokonań Knuta oraz jego armii właśnie wobec niej nie miało służyć nie tylko wykazaniu, ale i wzmocnieniu, więzi między młodym władcą a jego *hirðem*, więzi, na których straży stała właśnie ona? Czy fakt, iż to właśnie do niej zwraca się skald (jako reprezentant wszystkich *liðsmenn*) i od niej może spodziewać się nagrody za swój wysiłek nie wynikał z przekonania o jej szczególnej roli jako gwarantki zachowania stabilności i kontynuacji? W końcu należy postawić pytanie, czy wobec śmierci Swena Widłobrodego, poprzedniego władcy i wodza *hirðu*, jej zainteresowanie poczynaniami Knuta, a przede wszystkim, przynajmniej symboliczna, gotowość służenia mu trunkiem, nie miała stanowić jeszcze jednego, istotnego elementu, służącego sankcjonowaniu jego władzy nad ludźmi (*liðsmenn*) i terytorium (ziemie angielskie)? Do kwestii tej powrócę w dalszej części artykułu.

Autor *Liðsmannaflokkr* w strofie 10 swojego wiersza posłużył się na określenie „pani” słowami *fit fyllar dags*⁵⁹. W oczywisty sposób mamy tu do czynienia z kenningiem określającym kobietę, który może być tłumaczony jako *kraj morskiego światła*, gdzie określenie *dagr fyllar* oznacza złoto, a jego *fit* to po prostu kobieta. Warto odnotować, iż słowo bazowe tego kenningu (*fit*) można tłumaczyć także jako *łaka*, lecz w tym wypadku nie zmienia to ani trochę ogólnego znaczenia całości określenia. W korpusie poezji skaldycznej można znaleźć dość podobne rozwiązania artystyczne. W jednej ze swoich *lausavísur*, przytaczanej przez *Morkinskinnę*, *Fagrskinnę* i *Heimskringlę*, Þorkell hamarskáld opisuje kobietę jako *unnar dags Sól* (*Sól światła fali*), gdzie *dagr unnar* oznacza złoto, a jego *Sól* (*słońce*) to kobieta⁶⁰. Z kolei Haldórr skvaldri w strofie 2 swojego wiersza zatytułowanego *Útfarardrápa* następująco nazywa króla Sigurda : *Vánar dags slongvir* (*ten, który dysponuje dziennym światłem Ván*)⁶¹. Określenie *dagr Vánar* oznacza złoto, jego *slongvir* to hojny władca. Jak widać zatem, kenning Þorkella odnosi się do piękna kobiety, gdy tymczasem określenie Haldórora dotyczy hojności

⁵⁵ Tamże, s. 34.

⁵⁶ Tamże, s. 67.

⁵⁷ Tamże, s. 50.

⁵⁸ Tamże, s. 34 n.

⁵⁹ R. Poole, *Viking Poems*, s. 89 n.

⁶⁰ F. Jónsson, *Den norsk-islandske*, s. 409.

⁶¹ Tamże, s. 458.

władcy. W kwestii kenningu, który znajdujemy w strofie 10 *Liðsmannaflokkr*, obydwie referencje powinny być brane pod uwagę. Wydaje się bowiem, że „pani” to nie tylko kobieta o szczególnej urodzie, ale także potencjalnej władzy i możliwości nagrodzenia skalda za jego artystyczny wysiłek.

Symbolika określeń użytych przez skalda w *Liðsmannaflokkr*, szczególnie w drugiej części poematu, pozwala zatem podejrzewać, iż poeta zwracał się do możnej kobiety. Pełniła ona ważne funkcje na duńskim dworze, a najprawdopodobniej nawet nim zarządzała. Autor wiersza nie tylko docenił piękno „pani”, lecz także słał jej inteligencję oraz podkreślił wagę jej woli i rady. Porównanie do pogańskiej bogini oraz jednej z walkirii nie było wcale kwestią przypadku. Skald zdaje się zwracać naszą uwagę nie tylko na wysoką pozycję społeczną „pani”, lecz także na jej szczególne zainteresowanie poczynaniami duńskiej armii, a przede wszystkim Knuta. Artystyczne rozwiązania, zastosowane w wierszu przez poetę sugerują jej wpływ na sprawy militarne i troskę o szczęśliwy przebieg całej kampanii. Co więcej, autor *Liðsmannaflokkr*, poprzez umiejętne wypełnienie treści wiersza nie tylko dowodami odwagi i wojennych umiejętności młodego władcy, ale także przykładami waleczności i zaangażowania ze strony jego całej armii, potwierdza, że ze strony „pani” spotka ich stosowna nagroda. On zostanie wynagrodzony za artystyczny talent i wysiłek, wojownicy zaś zostaną wynagrodzeni za lojalność i wsparcie okazane młodemu władcy.

Powyższe uwagi oraz treść poematu kazały wątpić w słuszności hipotez łączących tajemniczą „panią” z królową Emmą. Do Emmy natomiast, jak R. Poole słusznie wykazał, odnoszą się zawarte w strofie 8 uwagi o *ekkja líta*, która *býr í steini (mieszka w twierdzy)*⁶². Ze względu na kontekst wiersza, nie ma raczej wątpliwości, iż poeta przywołuje w tym miejscu oblegany przez Duńczyków Londyn. Co więcej, sposób w jaki skald nazywa Emmę, zaznaczając, iż jest już ona wdową, skłania do wskazania daty 23 kwietnia 1016 r. (śmierć Æthelreda) jako *terminus post quem* skomponowania poematu.

Wyrażenie *ekkja líta* różni się wyraźnie od innych, użytych przez autora *Liðsmannaflokkr*: *Syn, horna Hlökk* czy *fit fyllar dags*. Ma ono, w przeciwieństwie do pozostałych, wyraźnie negatywny wydźwięk i zdaje się wyśmiewać nie tylko wdowi stan anglosaskiej królowej, lecz także jej bezsilność i bezradność wobec duńskiego oblężenia Londynu. Przymiotnik *líta* zasługuje na bliższą uwagę. W swoim studium, R. Poole tłumaczy cały epitet jako *zupelna wdowa*. Przekład ten wymaga jednak, moim zdaniem, korekty. Dowodzą tego inne przykłady użycia przymiotników *litt*, *litill* w poezji skaldów. Znajdujemy je, między innymi, w *niðvisur*⁶³ komponowanych przez różnych poetów. Björn Arngeirson w jednej ze swoich *lausavísur*, którą przywołuje *Bjarnar saga Hítðelakappa*, opisuje swojego głównego rywala Þorða Kolbeinssona jako małego chłopca (*en lítill sveinn*)⁶⁴. Hallfreð Ottarsson użył tego samego określenia w jednej ze swoich *lausavísur*, którą przywołuje *Hallfreðar saga*. Opisuje on w niej swojego oponenta Grisa jako małego siniego człowieka (*litt halr enn hvíti*)⁶⁵. Nie ulega wątpliwości, iż przymiotniki użyte przez obu skaldów służyły zniesławieniu i obrażeniu ich rywali przez wskazanie na ich słabości i brak predyspozycji do bycia dobrymi gospodarzami, wojownikami oraz kochankami⁶⁶. Wyrażenia te, jak wskazują obydwie sagi, czyniły ze strof, w których je użyto, klasyczne *niðvisur* i jako takie były odbierane przez bohaterów obydwóch narracji, co prowadziło do jeszcze ostrzejszych konfliktów. Opisując Emmę jako *ekkja líta*, autor *Liðsmannaflokkr* zamierzał

⁶² R. Poole, *Viking Poems*, s. 113.

⁶³ Pod nazwą tą kryją się strofy mające charakter paszkwili, w których skaldowie obrażają danego mężczyznę, oskarżając go o niemęskie zachowanie, brak odwagi, umiejętności postępowania z kobietami oraz skłonności do biernego homoseksualizmu. Por. J. Morawiec, *Niðvisur i mansöngur — różne aspekty seksualności w poezji skaldów*, w: *Miłość w dawnych czasach*, red. B. Mozejko, A. Paner, Gdańsk 2009, s. 191–208.

⁶⁴ *Bjarnar saga Hítðelakappa*, ed. V. Ásmundarson, Reykjavík 1898, s. 31.

⁶⁵ *Hallfreðar saga*, ed. E. Ó. Sveinsson, Íslenzk Förnrit, t. 8, Reykjavík 1939, s. 182. Por. także R. Poole, *The Relation between Verses and Prose in Hallfreðar saga and Gunnlaugs saga*, w: *Skaldsagas. Text, Vocation and Desire in the Icelandic Sagas of Poets*, ed. R. Poole, Berlin–New York 2001, s. 145; J. Morawiec, *Skipt es á gumna giptu. Hallfreðr Ottarsson vandræðaskáld i jego poezja na tle przełomowych wydarzeń w Norwegii końca X i początku XI wieku*, *St. Hist.*, 50, 2007, z. 3–4, s. 263.

⁶⁶ Por. E. Marold, *The Relation between Verses and Prose in Bjarnar saga Hítðelakappa*, w: *Skaldsagas*, s. 88.

— jak sędzę — osiągnąć podobny efekt, czyli obrazić i znieważać królową oraz wskazać, iż nie była ona w stanie wpłynąć na zmianę położenia zarówno swojego, jak i jej poddanych. Dlatego też tłumaczenie wyrażenia *ekkja líta* jako *ślaba wdowa* wydaje się właściwsze.

Na utożsamienie „pani” z Emmą nie pozwala też strofa 6 *Liðsmannaflokkr*. W tym fragmencie wiersza skald zwraca się bezpośrednio do interesującej mnie kobiety przypominając jej, iż ona sama miała możliwość obserwować jak Duńczycy osiągnęli przewagę w walce z Anglosasami, dowodzonymi przez *bitran brunns byggs skeggja* (*zgorzkniały obrońca twierdzy*)⁶⁷. Kogo skald miał na myśli? Przymiotnik *bitr* sugeruje raczej pejoratywny stosunek do osoby nazywanej w ten sposób. Kontekst wiersza pozwala na pewność, iż poeta nawiązywał do Londynu. W konsekwencji, można podejrzewać, iż *zgorzkniały obrońca twierdzy* to albo Edmund Żelazny albo Emma. Wykluczyć należy raczej Æthelreda, gdyż najprawdopodobniej *flokkr* został skomponowany już po jego śmierci. Trudno też zgodzić się z propozycją R. Poole’a, iż skald w strofie 6 miał na myśli earla Ulfcetela⁶⁸. Po pierwsze, jak wskazuje *Kronika Anglo–Saska*⁶⁹, earl poległ w bitwie pod Ashington, prawdopodobnie wcześniej wspierając Edmunda podczas walk w Wesseksie i Mercii, stąd raczej nie było go w Londynie w trakcie oblężenia przez wojska Knuta. Po drugie, skald zdaje się referować w strofie 6 dwa oddzielne wydarzenia, jedno miało miejsce *þar’s spjor gullu* (*gdzie włócznie czyniły hałas*), drugie miało miejsce później (*síðan*), przeciw zgorzkniałemu obrońcy (*bitran skeggja*).

Sędzę, iż można w domysłach dotyczących osoby wspomnianego w poemacie obrońcy Londynu pójść jeszcze dalej. Zgodnie bowiem z przekazem *Kroniki Anglo–Saskiej*⁷⁰, Edmund miał opuścić Londyn po śmierci swojego ojca i ruszyć do Wesseksu, aby zebrać tam nową armię i podjąć walkę z najeźdźcami. W rezultacie podczas oblężenia Londynu miał przebywać poza miastem. To pozwala zakładać, iż osobą, którą skald opisał jako *bitran brunns byggs skeggja* była właśnie Emma. Przymiotniki, których użył do jej opisanie (*lítt, lítill, bitr*) mają bardzo podobny wydźwięk i wskazują raczej na negatywny stosunek poety do tej osoby. W końcu, rozważając treść strofy 6, należy odnotować, iż skald odnosi się do *bitran skeggja* dokładnie w tym momencie, w którym zwraca się do „pani”, widać więc dość jasno, że mamy do czynienia z dwiema różnymi postaciami.

Pozostaje jeszcze jedna uwaga generalna. Lektura *Liðsmannaflokkr* zmusza do pytania, dlaczego Emma miałaby wyrażać chęć do słuchania o duńskich sukcesach militarnych odniesionych w walce przeciw Anglosasom oraz o nieszczęściu i porażce jej poddanych? Należy zastanowić się, czy wdowa po Æthelredzie nagrodziłaby skalda za jego szczegółowe i barwne opisy, gdy mówi, iż *Engla gnótt leggr á flóta fyr órum eggjum*⁷¹ (*wielka liczba Anglików pierzchała przed naszymi mieczami* — w strofie 1) lub że *qlum enn gjóð Hnikars á blóði enskra manna*⁷² (*jeszcze raz pozwólmy ptakowi Hnikarra [Odyn<kruk] pożywić się krwią Anglików* — w strofie 2), a także czy dzieliłaby z nim jego radość, iż *vér kneigum, síz varð nýlokitt hordum vígum, sitja í fõgrum Lundúnunum* (*teraz, gdy ciężkie walki ostatnio zostały stoczone, możemy osiąść w pięknym Londynie*)⁷³. Trudno w istocie uwierzyć, iż po pierwsze, ktoś z duńskich *liðsmenn* zdecydował się skomponować wiersz o swoich, jego kompanów oraz ich wodzów dokonaniach przeciw Anglosasom i wyrecytować go Emmie, po drugie, iż królowa czułaby satysfakcję słuchając tego poematu. Powyższe ustalenia skłaniają do zwrócenia uwagi na inną postać związaną z duńskim dworem — matkę Knuta i córkę Mieszka I — oraz zastanowienia się nad możliwością utożsamienia jej z tajemniczą „panią, do której zwracał się autor *Liðsmannaflokkr*.

⁶⁷ R. Poole, *Viking Poems*, s. 88.

⁶⁸ Tamże, s. 113. R. Poole w innym miejscu słusznie wskazuje (*Skaldic verse and Anglo–Saxon history*, s. 288), iż w istocie nie wiadomo, kto dowodził obroną Londynu w trakcie oblężenia.

⁶⁹ *ASC* 1016, s. 96.

⁷⁰ Tamże, s. 95.

⁷¹ R. Poole, *Viking Poems*, s. 86.

⁷² Tamże, s. 86.

⁷³ Tamże, s. 89 n.

Informacje o córce Mieszka I, która została matką władców skandynawskich, przynosi kilka przekazów źródłowych. Z kroniki Thietmara dowiadujemy się, iż matką synów króla Danii Swena Widłobrodego, Knuta i Harald, miała być córka Mieszka i siostra Bolesława Chrobrego⁷⁴. Merseburski biskup dodaje także, iż została ona wygnana przez męża i musiała znosić wraz z innymi przykrości⁷⁵. Niestety Thietmar nie przytacza jej imienia. Wspomina się o niej również w powstałym w latach 1041–1042 *Encomium Emmae Reginae*, gdzie znajdujemy informację, iż po śmierci Swena Widłobrodego, jego synowie, Knut i Harald, *podążyli do kraju Słowian i przywieźli z powrotem swoją matkę, która tam przebywała*⁷⁶. Również Enkomiasta nie podaje jej imienia, ani innych danych dotyczących jej pochodzenia czy wcześniejszych losów. W końcu, pewne dane o córce Mieszka znajdujemy w przekazie Adama z Bremy, w powstałych w latach 70–tych XI w. *Gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum*. Wydaje się, iż z informacjami na jej temat mamy do czynienia dwukrotnie. Najpierw we fragmencie poświęconym wojnie między Danią a Szwecją, w następstwie której doszło do wygnania Swena. Po śmierci króla Szwecji Eryka Zwycięskiego, Swenowi udało się jednak wrócić do kraju, zawrzeć pokój z synem Eryka, Olafem i odzyskać władzę. Swen poślubił także wdowę po Eryku, matkę Olafa. Z tego związku urodził mu się syn Knut⁷⁷. W jednym ze scholionów natomiast znajdujemy informację o sojuszu zawartym między Erykiem Zwycięskim i Bolesławem Chrobrym, który został potwierdzony przez ślub władcy szwedzkiego z siostrą lub córką polskiego księcia⁷⁸.

W dotychczasowych badaniach przeważa opinia, iż wszystkie przywołane wyżej informacje odnoszą się do jednej i tej samej osoby: córki Mieszka I i Dobrawy, która miała urodzić się na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych X w. Przyjmuje się, że nosiła ona imię Świętosława oraz, idąc za przekazem Adama z Bremy, została wydana za męża za króla Szwedów Eryka Zwycięskiego. W zasadzie zgodnie twierdzi się, iż ślub ten miał miejsce między 983 a 984 r. Eryk, ponownie na podstawie przekazu bremeńskiego kanonika, miał doczekać się z Piastówną syna Olafa. W 994 lub 995 r. Eryk zmarł. Tuż po tym wydarzeniu córka Mieszka I miała ponownie wyjść za męża, tym razem za Swena Widłobrodego, który właśnie odzyskał władzę w Danii. Owocem tego drugiego małżeństwa miała być piątka dzieci, dwóch synów (Harald i Knut) oraz przynajmniej dwie córki (Świętosława i Astryda). Opierając się na przekazie Thietmara, uznaje się, iż około 1000 r. lub wkrótce po tej dacie, Swen wygnał żonę z Danii, choć powody, dla których miał to zrobić, pozostają nieznane. Wzmianka Enkomiasty pozwala wierzyć, iż córka Mieszka podążyła wówczas do Polski i pozostawała na dworze swojego brata do 1014 r. Wtedy to, w towarzystwie swoich synów miała powrócić do Danii. Dalsze jej losy pozostają nieznane⁷⁹. Niewiadomo jak długo żyła i kiedy dokładnie zmarła. Niewiadomo też, czy resztę swojego życia spędziła w Danii. W swoim czasie Kazimierz Jasiński, analizując przekaz Thietmara, przedstawił wiarygodne

⁷⁴ Thietmari Merseburgensis Episcopi Chronicon l. VII c. 39 : *Hos peperit ei Miseconis filia ducis, soror Bolizlavi successoris eius et nati*, MGH SS Nova Series, t. 9, ed. R. Holtzmann, Berlin 1935, s. 446.

⁷⁵ Tamże, l. VII c. 39, s. 446: *quae a viro suimet diu depulsa non minimam cum caeteris perpessa est controversiam*.

⁷⁶ *Encomium l. II c. 2*, s. 18: *pariter uero Sclauoniam adierunt, et matrem suam, quae illic morabatur, reduxerunt*.

⁷⁷ *Adami Gesta Hammaburgensis Ecclesiae Pontificum l. II c. 39*: *Post mortem diu optatam Herici Suein ab exilio regressus optinuit regnum patrum suorum, anno depulsionis suae vel peregrinationis XIII. Et accepit uxorem Herici relictam, matrem Olaph, quae peperit ei Chnut*, MGH SS in usum scholarum, ed. B. Schmeidler, Hannoverae 1917, s. 99.

⁷⁸ Tamże, l. II, schol. 24, s. 95: *Hericus rex Sueonum cum potentissimo rege Polanorum Bolizlao fedus iniit. Bolizlaus filiam vel sororem Herico dedit*.

⁷⁹ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 44–52; L. Koczy, *Związki małżeńskie Piastów ze Skandynawami*, „Slavia Occidentalis”, 11, 1932; S. Stroński, *Świętosława matką Kanuta Wielkiego. Historiografia obca i polska o pochodzeniu Kanuta*, „Przegląd Zachodnio-Pomorski”, 30, 1986, z. 3; K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa–Wrocław 1992, s. 94–100; A. Waško, *Świętosława–Sygryda*, w: *Piastowie. Leksykon biograficzny*, Kraków 1999, s. 34 n.; W. Duczko, *A.D. 1000 — the point of no return for the Kingdom of Sweden*, w: *Europe around the year 1000*, ed. P. Urbańczyk, Warsaw 2001, s. 374 n.; G. Labuda, *Mieszko I*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2002, s. 133 n.; F. Uspenskij, *Dynastic names in medieval Scandinavia and Russia (Rus’). Family traditions and international connections*, „Studia Anthroponymica Scandinavica”, 21, 2003, s. 18 (w tych pracach dalsza literatura).

przesłanki, przemawiające za tym, iż córka Mieszka I wciąż żyła w latach 1016–1017⁸⁰. Jak wskazał bowiem wspomniany badacz, Thietmar umieścił wiadomość o niej w księdze siódmej swojej kroniki, we fragmentach, które powstały w 1017 r., nie wspominając przy tym o jej śmierci. Można zatem przyjąć, iż Piastówna mogła być świadkiem kampanii Knuta w Anglii w latach 1015–1016.

Ostatnio z nową tezą dotyczącą córki Mieszka, kwestionującą dotychczasowe ustalenia, wystąpił Rafał Prinke. Jego zdaniem Piastówna była córką nie Dobrawy, lecz Ody, co oznacza późniejszą datę jej urodzin. Ponadto uznał on odnoszone dotychczas do niej informacje Adama z Bremy za zupełnie niewiarygodne i w rezultacie odrzucił tezę o jej małżeństwie z Erykiem Zwycięskim, a tym samym jej pokrewieństwie z Olafem Skotkonungiem. W końcu, R. Prinke uznał, iż przekazy Thietmara i Adama z Bremy, wbrew temu, co sądzono dotychczas, odnoszą się do dwóch różnych osób⁸¹.

Rozstrzygnięcie wszystkich kontrowersji dotyczących osoby córki Mieszka I i matki Knuta nie wydaje się w tym miejscu konieczne⁸². Dla moich celów wystarczające jest wskazanie, iż odnoszące się do niej przekazy źródłowe pokazują, iż córka Mieszka była osobą, która mogła odgrywać kluczową rolę w politycznych wydarzeniach w Skandynawii na przełomie X i XI w. Nie można wykluczyć jej wpływu na decyzje podjęte w 995 r., które doprowadziły najpierw do zawarcia pokoju z powracającym z wygnania Swenem Widłobrodym, a następnie do małżeństwa z nim. W rezultacie doszło do zasadniczej zmiany w dotychczasowym układzie sił i wzrostu znaczenia Danii kosztem Szwecji⁸³. Jeśli uznać wiarygodność przekazu Adama z Bremy, to można domyślać się, iż sojusz z władcą Danii wynikał z oczekiwań szwedzkiej dynastii i/lub stojących za nią szwedzkich elit. Pewne dane (nieudana akcja chrystianizacyjna i utrata przez Olafa kontroli nad częścią kraju w 1008 r., wyjątkowa jak na skandynawskie warunki skala produkcji menniczej) sugerują, iż po śmierci Eryka Zwycięskiego pozycja szwedzkiej dynastii królewskiej, a w szczególności jego młodego następcy, dość raptownie osłabła⁸⁴. Nie jest zatem wykluczone, iż małżeństwo wdowy po Eryku ze Swenem Widłobrodym, potwierdzające sojusz z królem Danii, miało służyć umocnieniu pozycji Olafa Skotkonunga w Szwecji i zawarte zostało właśnie z inicjatywy jego matki. Rola, jaką prawdopodobnie córka Mieszka odegrała w wydarzeniach z roku 995 pozwala także lepiej zrozumieć powody, jakie mogły skłonić Swena Widłobrodego, tuż po roku 1000, do wygnania żony. Źródła milczą na ten temat, wydaje się jednak, iż można zaryzykować domysł, iż w znaczącej mierze o oddaleniu przez Swena wdowy po Eryku zdecydowały jej starania o utrzymanie swojej wysokiej pozycji i próby wpływania przez nią na polityczne decyzje jej drugiego męża.

Dzięki *Encomium* wiemy, że małżonka Swena pozostawała w kraju Słowian (*Sclavia*) aż do jego śmierci w lutym 1014 r.⁸⁵ Wówczas Knut i Harald podążyli wspólnie do, jak się zgodnie przypuszcza, Polski i sprowadzili ją z powrotem do Danii. Wkrótce po jej powrocie, do Anglii wyruszyła nowa duńska wyprawa, na czele której stanął Knut. Pomimo milczenia źródeł w tej sprawie nie można wykluczyć przypuszczenia, iż oba te wydarzenia były ze sobą ściśle powiązane.

Badacze zgadzają się dzisiaj, że śmierć Swena w Anglii postawiła jego synów w trudnej sytuacji. Rozstrzygnięcia wymagała przede wszystkim sprawa następstwa tronu w Danii. Nawet jeśli Harald w istocie był starszy i z tego powodu miał większe prawa do korony, musiał zdawać sobie sprawę

⁸⁰ K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, s. 98.

⁸¹ T. Prinke, *Świętosława, Sygryda, Gunhilda. Tożsamość córki Mieszka I i jej skandynawskie związki*, *Rocz. Hist.*, 70, 2004, s. 81–109.

⁸² Do tez przedstawionych przez R. Prinkego zamierzam odnieść się krytycznie w osobnym artykule.

⁸³ Por. W. Duczko, *A.D. 1000*, s. 374 n.; tenże, *The Fateful Hundred Years: Sweden in the Eleventh Century*, w: *The Neighbours of Poland in the 11th Century*, ed. P. Urbańczyk, Warsaw 2002, s. 15 n.

⁸⁴ Por. W. Duczko, *The Fateful Hundred Years*, s. 17–19; J. Morawiec, *Uwagi na temat działalności menniczej władców skandynawskich na przełomie X i XI wieku*, „Magazyn Numizmatyczny”, 33, 2005, s. 92 n.

⁸⁵ *Encomium* I. II c. 2, s. 18.

z komplikacji, jakie niósł ze sobą powrót Knuta z Anglii⁸⁶. W przeciwieństwie do Nielsa Lunda⁸⁷, sądzę, iż dla lepszego zrozumienia politycznej sytuacji, jaka wytworzyła się w Danii w latach 1014–1015, konieczne jest odwołanie się do przeprowadzonej przez Marka Blackburna analizy monet bitych przez Knuta⁸⁸. Według tego badacza, syn Swena bił swoje monety jako król Danii, w Lund, przed 1018 rokiem czyli, jak się tradycyjnie przyjmuje, przed śmiercią swojego brata Haralda. Czy emisje te były przejawem pretensji Knuta do tronu duńskiego wyrażanych przeciw bratu, czy też może efektem ich wspólnych rządów nad krajem, pozostaje otwartą kwestią. Niemniej jednak, istnieją podstawy, aby sądzić, iż przed podjęciem przez Knuta wyprawy do Anglii sprawa sukcesji tronu duńskiego nie została jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta i wracając do kraju w 1014 r., rozważał on możliwość przejęcia przez siebie w nim władzy.

W takim kontekście należy też oceniać, jak się wydaje, decyzję Haralda i Knuta o sprowadzeniu matki do kraju. Wczytując się w przekaz Enkomiasty, można odnieść wrażenie, iż autor starał się zatuszować atmosferę potencjalnego konfliktu, który w każdej chwili mógł wybuchnąć między braćmi. Wyczuwalne w tekście napięcie uzewnętrznia się w najbardziej spektakularny sposób w scenie rozmowy między synami Swena, w czasie której poruszali oni sprawę przyszłości królestwa. Wymiana racji, która raczej nie zapowiadała zgody, została nagle przerwana i obaj bracia zdecydowali się podążyć do kraju Słowian, gdzie przebywała ich matka⁸⁹. Nawet jeśli nie było to jego intencją, autor *Encomium* stworzył wrażenie, iż wyprawa do Polski i sprowadzenie matki miały na celu rozładowanie narastającego między braćmi sporu i zachowanie pokoju w królewskiej rodzinie. Oczywiście, brak pewności co do tego, czy Piastówna po powrocie do Danii rzeczywiście doprowadziła do pojednania między synami i uczestniczyła w podjęciu decyzji o kolejnej zdobywczej wyprawie do Anglii. Niemniej pewne dane wydają się sugerować, że w istocie zaczęła ponownie odgrywać znaczącą rolę polityczną.

Na pierwszy rzut oka przekaz *Encomium Emmae Reginae* zdaje się stać na przeszkodzie ewentualnej identyfikacji „pani” z matką Knuta. W przekazie tym znajdujemy informację, iż Knut, po przygotowaniu swej floty, opuścił ojcowiznę *ualedicens matri et fratri*⁹⁰. Należy jednak pamiętać, że jeśli idzie o wydarzenia w Danii w latach 1014–1015, *Encomium* jest, jak już wspomniano, źródłem tendencyjnym, wiele rzeczy pomijającym, stąd też, jak sądzę, jego relacja nie jest w pełni wiarygodna.

Za przypuszczenie o wyruszeniu przez matkę Knuta w ślad za synem do Anglii, wbrew stanowisku Enkomiasty, przemawia przede wszystkim przekaz zawarty w *Liber vitae* katedry New Minster w Winchester, w którym wspomina się jako jedną z dobroczyńców świątyni pewną *Santslaue*, siostrę Knuta (*Santslaue soror CNVTI regis nostri*)⁹¹. Można domyślać się, że przybyła ona do nowego władztwa Knuta nie sama, lecz wraz ze swoją matką. Nie wiadomo, kiedy dokładnie mogło to nastąpić. Sądzić jednak można, że miało to miejsce krótko przed lub po pokoju w Alney, który Knut zawarł z Edmundem Żelaznym. Podobnie jak wcześniej Piastówna miała doprowadzić do pojednania Knuta z jego bratem, tak teraz miała wesprzeć go w działaniach, prowadzących do podporządkowania Anglii jego władzy.

Z osobą matki Kanuta łączyć też należy najpewniej postać „pani”, do której zwraca się autor *Liðsmannaflokkr*. Ona bowiem najpełniej uosabiała przypisywane „pani” przez skalda cechy i mogła występować dzięki swojej pozycji na dworze w roli gwarantki władzy młodego króla, jako prawo-

⁸⁶ Por. P. Sawyer, *Da Danmark blev Danmark. Fra ca. år 700 til ca. 1050*, Copenhagen 1988, s. 265 n.; M. K. Lawson, *Cnut*, s. 89–91; N. Lund, *The Danish Empire*, s. 171.

⁸⁷ N. Lund, *Cnut's Danish kingdom*, s. 29 n.

⁸⁸ M. Blackburn, *Do Cnut the Great's first coins as king of Denmark date from before 1018?*, w: *Sigtuna Papers. Proceedings of the Sigtuna Symposium on Viking Age Coinage*, ed. K. Jonsson, B. Malmer, London 1990, s. 57–68.

⁸⁹ *Encomium*, I. II c.2, s. 18.

⁹⁰ Tamże, I. II c.4, s. 18.

⁹¹ *Liber vitae. Register and Martyrology of New Minster and Hyde Abbey Winchester*, t. 1, ed. W. de Gracy, London 1892, s. 57 n. Na marginesie można dodać, iż nic o siostrze Knuta, a tym bardziej jej pobycie w Anglii, nie wie, skądinąd dobrze zorientowany w rodzinnych relacjach dynastii, Jelling, autor *Encomium Emmae Reginae*.

witego następcy jego zmarłego ojca oraz opiekunki jego *liðsmenn*, przyczyniając się w ten sposób do umocnienia więzi między młodym władcą i jego drużyną oraz ugruntowania jego władzy nad zdobytym terytorium.

Powyższe uwagi i spostrzeżenia skłaniają do następujących wniosków:

1. W *Liðsmannaflokk* można widzieć jedno z pierwszych dzieł powstałych w kręgu skaldów, którzy szczególną aktywność przejawiali zwłaszcza w drugiej połowie rządów Knuta. *Flokk* pokazuje nam, że od samego początku swoich angielskich rządów młody władca i jego otoczenie byli świadomi możliwości, jakie daje poezja skaldów w procesie wzmacniania i legitymizacji zdobytej siłą władzy. Pomimo wcześniejszych prób klasyfikowania wiersza (jako na przykład miłosnego *mansōngr*), jego treść skłania do postrzegania go jako typowego narzędzia propagandy, mającego na celu gloryfikowanie młodego króla i jego armii wobec dworu, a w szczególności kobiety, w której można widzieć matkę Knuta.

2. Zakładając słuszność przedstawionej identyfikacji, można zatem stwierdzić, iż córka Mieszka I, wkrótce po powrocie do Danii z wygnania, podążyła za swoim synem do Anglii, gdzie bezpośrednio obserwowała ostatnią fazę kampanii, zakończoną porozumieniem w Alney. Najprawdopodobniej jej przyjazd miał na celu wsparcie Knuta w trudnym początkowym okresie konsolidacji jego władzy. Autor *Liðsmannaflokk* przedstawił ją w wierszu jako osobę o szczególnej urodzie i inteligencji, która wywiera wpływ na sprawy polityczne i militarne. W tym kontekście szczególnie znacząco pobrzmiewa późniejsza tradycja sag, która przecież, wprowadzając wiele innowacji i nadinterpretacji, przedstawia bardzo podobny jej wizerunek.

3. Utożsamienie „pani”, określanej przez autora *Liðsmannaflokk* jako *Syn*, *horna Hlökk* lub *fit fyl-lar dags*, z Piastówną, córką Mieszka I, często, lecz raczej błędnie, nazywaną Świętosławą, prowadzi do wniosku, wspierającego wcześniejsze, oparte na innych przesłankach, propozycje K. Jasińskiego, iż żyła ona jeszcze w 1017 r. Możemy też domyślać się, iż odegrała ona istotną rolę zarówno w zażegnaniu potencjalnego konfliktu między jej synami o tron duński, jak i zachęceniu Knuta do podjęcia kolejnej wyprawy do Anglii w celu jej podboju. Co więcej, taka identyfikacja „pani”, pozwala wierzyć, iż Piastówna była zaznajomiona z poezją skaldów oraz rozumiała nośność i symbolizm artystycznych rozwiązań, użytych przez skalda w wierszu. Mogła być w pełni świadoma zawartych w nim odwołań do mitycznych postaci i bogiń. Można przypuszczać też, iż zadawała sobie w pełni sprawę z możliwości tkwiących w poezji skaldów i potrafiła je wykorzystać, sprowadzając ich na swój dwór. W rezultacie w niemałej mierze mogła przyczynić się do lepiej uchwytnego źródłowo późniejszego rozwoju poezji skaldycznej na angielskim dworze Knuta Wielkiego.

Aneks

Liðsmannaflokkur

1

Göngum upp, áðr Engla	verum hugrakkir Hlakkar,
ættlönd farin röndu	hristum spjót ok skjótum,
morðs ok miklar ferðir	leggr fyr órum eggjum
malmregns stafar fregni;	Engla gnótt á flóttu.

Wyjdźmy na brzeg, zanim słupy deszczu metalu [bitwa<wojownicy] i pokaźne oddziału wojska dowiedzą się, że ojczyzna Anglików jest zagrożona tarczami; bądźmy dzielni w walce, wywijajmy włóczniami i rzucajmy w nich nimi, wielka liczba Anglików pierzcha przed naszymi mieczami.

2

Margr ferr Ullr í illan	(enn á enskra manna
oddsennu dag þenna	qlum gjóð Hnikars blóði)
frár, þars fæddir órum	ort mun skáld í skyrtu
fornan serk, ok bornir,	skreiðask hamri samða.

Wielu, o Ullrze kłótni ostrzy [bitwa<wojownik], wkłada dziś starą koszulę, tam gdzie się urodziliśmy i żyliśmy; jeszcze raz pozwól nam pożywić ptaka Hnikarra [Odyn<kruk] krwią Anglików, uważny poeta nałoży koszulę, którą szyje młot.

3

Þollr mun glaums of grímu	berr eigi sá sveigir
gjarn síðarla arna	sára lauk í ári,
randar skóð at rjóða	hinns Grjótvarar gætir,
ræðinn, sás mey fæðir;	gunnborðs, fyr Stað norðan.

Drzewo hulaneek, który wychowuje dziewczynę, będzie chętny, aby rozważnie pospieszyć, aby zaczerwieni nocą tego, który rani tarcze [miecz]; chętnie szukający zwycięstwa nie niesie tarczy na wybrzeże angielskich ziem tak wczesną porą, opętany żądzą żaru Renu [złoto].

4

Þóttut mér, es þáttak,	áðr an hjors á heiði
Þorkels liðar dvelja	hríð víkingar kníðu,
(söusk eigi þeir sverða	vér hlutum vápna skúrir,
söng) í folk at ganga,	(varð fylkt liði) harða.

Wojowie Þorkella zdawali się, jak ich widziałem, nie tracić czasu w przyłączaniu się do walki, oni nie obawiali się śpiewu mieczy [bitwa], zanim wikingowie stoczyli twardą walkę na wrzosowisku; my doświadczyliśmy gradu broni, oddział formował się do bitwy.

5

Hár þykki mér, hlýra,	en þekkjöndum þykkir
hinn jarl, es brá snarla	Þunns blás meginásar

(mær spyrir víðr at væri hǫrð, sú's hilmir gerði,
valkǫstr), ara fǫstu, hríð, á Tempsar síðu.

Ten jarl, który żwawo łamał brata orła [kruk], zdaje mi się znakomitym, bystra dziewczyna pyta czy była tam sterta trupów, lecz walka, którą król stoczył, na brzegu Tamizy, wydaje się ciężką dla rozpoznających loty potężnych belek [włócznie<wojownicy].

6
Einráðit lét áðan ok slíðrhugaðr síðan
Ulfkell, þars spjör skulfu, sátt (á oss) hvé mátti
hǫrð óx hildar garða byggs við bitran skeggja
hríð, víkinga at bíða, brunns (tveir hugir runnu).

Ulfcetel zdecydował wpierw oczekiwać wikingów, gdzie włócznie czyniły hałas, sztorm osłon Hildir [walkiria<tarcze<bitwa] przybierał na sile; i ty, dzięki naszej postawie później, mogłaś zobaczyć, jak bezlitośni wojowie zdołali pokonać zgorzkniałego obrońcę twierdzy, dwa przeciwne usposobienia powstały.

7
Knútr réð ok bað bíða, nær vas, sveit þars sóttum,
baugstalls, Dani alla, syn, með hjalm ok brynju,
lundr gekk rǫskr und randir, elds, sem olmum heldi
ríkr, vá herr við díki; elg Rennandi kennir.

Knut zdecydował i rozkazał wszystkim Duńczykom czekać, potężne drzewo ornamentowanej tarczy [wojownik] podążyło dzielnie na bitwę; armia walczyła wzdłuż fosy, pani, tam, gdzie zaangażowaliśmy siły wroga, z hełmami i kolczugami, zdawało się jakby ten, który zna ogień Renu [złoto<hojny władca] powstrzymywał szalonego losia.

8
Út mun ekkja líta, hvé sigrfíkin sækir
opt glóa jörn á lopti snarla borgar karla,
of hjalmtómum hilmi, dynr á brezkum brynjum
hrein súr býr í steini; blóðíss, Dana vísi.

Słaba wdowa, która mieszka w twierdzy wyjrzy, często broń połyskuje ponad królem odzianym w hełm; (aby zobaczyć) jak dzielny chętnie szukający zwycięstwa wódz Duńczyków, zdobywa garnizon miasta, miecz dzwoni przeciw brytyjskim kolczugom.

9
Hvern morgin sér horna rýðr eigi sá sveigir
Hlökk á Tempsar bakka sára lauk í ári
(skalát hanga má hungra) hinn's Grjótvarar gætir,
hjalmskóð roðin blóði; gunnborðs, fyrir Stað norðan.

Każdego ranka, nad brzegiem Tamizy, pani widzi miecze zabarwione krwią, kruk nie może być głodny; ten, który trzyma deskę Gunnr [walkiria<tarcza<wojownik] patrzy za Steinvǫr, na północ Stað, nie czerwieni swego miecza tak wczesną porą.

10

Dag vas hvern þats Hǫgna	kneigum vér, síz vígum
hurð rjóðask nam blóði,	varð nýlokít hǫrðum,
ár, þars úti vǫrum	fyllar dags, í fǫgrum,
Ilmr, í fǫr með hilmi;	fit, Lundúnum sitja.

Każdego dnia drzwi Hǫgniego [tarcza] były zabarwione krwią, (tam) gdzie byliśmy na wyprawie z królem; teraz, gdy ciężkie walki ostatnio zostały stoczone, możemy osiąść, pani, w pięknym Londynie.

**The Anonymous Poem Liðsmannaflokkur and its Recipient.
Traces of a Sojourn of the Daughter of Mieszko I,
the Mother of Canute the Great, in England?**

Liðsmannaflokkur is an anonymous skald poem from the second decade of the eleventh century, composed in England in the entourage of Canute the Great. This is one of the most interesting testimonies relating to the military campaign conducted by the son of Sven Tveskag in England in 1015–1016, which resulted in seizing rule over that country. For a long time, the poem has given rise to justified interest on the part of assorted researchers. The most controversial questions involved its authorship and original format. The poem is a rather untypical presentation of the armed accomplishments of its two protagonists: Canute and Þorkell háfi, a Danish chieftain, who at the time collaborated with Canute and subsequently became one of his closest advisers. Hence the postulate proposed by some of the researchers, claiming that Liðsmannaflokkur was composed of two separate poems about both protagonists. Thorough studies conducted by Russell Poole made it possible to achieve findings concerning the date of the poem, the original number and sequences of the stanzas and the context in which its anonymous author composed it. The presented article is, on the one hand, a supplement to the ascertainment made by Poole; on the other hand, it intends to show the poem as potential testimony of the life of Canute's unidentified mother, the daughter of Mieszko I. The analysis of the poem's configuration and, predominantly, of the formulas used by its author to describe the „lady” addressed in the second part of the poem made it possible to draw the following conclusions: despite earlier opinions, Liðsmannaflokkur is not a typical panegyric in honour of a ruler, in this case — Canute. The actual addressee might be identified as the queen mother. The poem's content and context appeared to indicate that at the emergent Danish–English court she could have fulfilled not only the function of a guardian of her still young and inexperienced son, but also that of a political guarantor of the continuum and stability of his reign. If we were to accept such identification as reliable, then we obtain new information for the heretofore extremely modest biography of the daughter of Mieszko I, who might have spent at least part of her life in England. At the same time, Liðsmannaflokkur can be treated as independent substantiation of the conclusions proposed by Kazimierz Jasiński upon the basis of the Thietmar chronicle, maintaining that the Piast princess lived in as late as 1016–1017.